

KURJER WARSZAWSKI.

D. 26. Września. — Rok 1841.
Niedziela.

N^o 256.

Jutro, ŚŚ. Kozma i Damjan.

Jutro w Kościele XX. *Augustjanów* odbywać się będzie Nabożeństwo żałobne za dusze Braci i Siostr Bractwa Ś. Tekli.

W Ukazach JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, danych Senatowi Rządzącemu, pod dniem 6 (18) b. m., wyrażono, co następuje: I) Senatorom: Wielkiemu Mistrzowi Dworu NASZEGO, Xięciu *Jabłonowskiemu* i Warszaws: Wojnennemu Gubernatorowi, Jenerałowi-Lejtn: *Pisarowi*, Rozkazujemy zasiadać w Warszawskich Rządzącemu Senatowi Departamentach. II) Byłym Członkom Rady Stanu Królestwa: Jenerałowi Jazdy Hr: *Ożarowskiemu*, Rzeczywistemu Tajnemu Rady Hr: *Walewskiemu*, Jenerałowi-Adjut: Jenerałowi-Lejtn: *Włodkowi*, i dy-misjonowanemu Jenerałowi-Lejtn: *Kurnatowskiemu*, Rozkazujemy być Senatorami w Warszaw: Rządzącemu Senatowi Departamentach. III) Byłych Członków Rady Stanu Królestwa: *Wyczechowskiego* 1go, *Norawskiego*, *Falca*, Hr: *Potockiego*, *Wojdę*, *Rostworowskiego*, *Lubowickiego*, *Wyczechowskiego* 2go, i byłych Przysiężących w Sądzie Najwyż: Instancji: *Wolickiego* i *Eubińskiego*, Najmłodszej Mianujemy Tajnymi Radcami, i Rozkazujemy im być Senatorami w Warszaw: Rządzącemu Senatowi Departamentach. IV) Byłego Członka Rady Stanu Król: Radcę Stanu *Kossakowskiego*, Mianujemy Rzeczywistym Radcą Stanu, z starszeństwem dnia, w którym mianowany został Członkiem rzeczonej Rady. V) Byłych Członków Sądu Najwyższej Instancji Królestwa Polskiego: *Jałowickiego*, *Drzewieckiego*, *Pokłękowskiego*, *Mogielnickiego*, *Rościszewskiego*, *Kwiatkowskiego*, *Dembowskiego*, *Tokarskiego*, *Paschalskiego*, *Suchodolskiego*, *Kalińskiego*, *Łysińskiego*, *Wiesiołowskiego*, *Cichorskiego* i *Dziedzickiego*, Mianujemy: Rzeczywistymi Radcami Stanu.

Wypis z Protokołu Sekretarjatu Stanu Król: Pol: Z Bożej Łaski MY MIKOŁAJ I, CESARZ WSZECH ROSSJI, KRÓL POLSKI, etc. etc. etc. Rzeczywistym Radcom Stanu: *Jałowickiemu*,

Drzewieckiemu, *Pokłękowskiemu*, *Mogielnickiemu*, *Rościszewskiemu*, *Kwiatkowskiemu*, *Dembowskiemu*, *Tokarskiemu*, *Paschalskiemu*, *Suchodolskiemu*, *Kalińskiemu*, *Łysińskiemu*, *Wiesiołowskiemu*, *Cichorskiemu* i *Dziedzickiemu*, Rozkazujemy zasiadać w Departamentach Warszawskich Rządzącego Senatowi, bez noszenia wszakże tytułu Senatorów.

Dnia 24 b. m. po kilkodniowej chorobie rozstała się z tym światem J.W. Florentyna z Znamierskich *Łaszczyńska*, Żona Gubernatora Cyw: Gub: Mazo: Exportacja odbędzie się dziś o godz: 6tej po połud: z pałacu zwanego Paça, do Kościoła OO. *Kapucynów*; żąd zwłoki przewiezione zostaną do grobu familijnego na wieczny spoczynek. Exekwje za dusze zmarłej odbyte zostaną w tymże Kościele jutro o godz: 10tej rano, na które pozostali Mąż wraz z dziećmi, krewnych, Przyjaciół i znaniych zaprasza. — J.W. *Storożenko* Jenerał, Wojenny Policmajster czynnej armji, wrócił wczoraj z zagranicy. — Z niedawno 3ch Neofitek *Wrzesińskich*, ochrzczonych u Panien *Marcinkanek*, jedna z nich, to jest: *Antonina* już żaslubioną została w Kościele Parafjalnym Śgo ANDRZEJA w d. 23 b. m. z Franciszkiem *Kowarz* kawalerem. Także w tej Parafji *Marjanna* z *Karczewskich* primo voto *Lutostańska*, 2do *Stugocka*, 3tio *Zielińska*, umarła, przeżywszy lat 99. — Jutro o godz: 10tej przed południem na Pądwalu w dziedzińcu domu Towarzystwa Kredyto: Ziemsz, spalonych będzie listów zastaw: wykupionych i zamienionych w pierwszym półroczu r. b. za summe zł. 13,584,600, wraz z kuponami za zł. 3,417,130 i kuponów wykupionych za złotych 5,863,038. — Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono dla moralnie zanied: dzieci Dukata w złocie, z powodu poiednania się K. z J. Zaskiego ogrodu wpłynęło zł. 5 gr. 16. — Po prawej stronie dziedzińca *Kaźmirowskiego* pałacu, wznosi się już znaczenie w górę wyrowadzona budowa. Ma być umieszczonem w takowej, *Gimnazjum Realne*, którego kursa tymczasowo w innym

pawilonie pałacu *Kaźmirowskiego* są wykładane. Nowy budynek będzie dźwigniony podług planów Budowniczego *Jeneralnego Corazzi* (Koracy). — Skład muzyki *G. Sennewalda*, odebrał przez pocztę najnowsze *Walce Straussa* p. t. *Spolpo-Walcer*, na fortepij, na Orkiestrę i na różne instrumenty: rozłożone, dzieło 128; cena zwyczajna *Walców*. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Cieniu Kochanka* przywołany *J.P. Stolpe*. Znawcy prawdziwi i Miśtrze muzyki, wczoraj okrywali oklaskami śpiew *Górali Pirynejskich*, a powszechne zadowolenie dowiodło, że tenże śpiew z przyjemnością słyszanym być może; zwłaszcza chury są zadziwiałe mi przez nadzwyczajną zgodność i spadkowanie tonów. — Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta zł. 23 gr. 7. Pszenicy zł. 36 gr. 15. Grochu pełnego zł. 20, fasoli zł. 38. Jęczmienia zł. 16 gr. 10. Owsa zł. 10 gr. 13. Maki pszennej przedniej zł. 49 gr. 10, ordynarnej 6 ćwierci zł. 53 gr. 7, żytniej pyłkowej zł. 39, gryczanej korzec zł. 23. Kaszy gryczanej zwyczajnej zł. 31 gr. 10, drobnej zł. 60 gr. 16, jęczmiennej ordynarnej zł. 22 gr. 10. Siana furę jednokonną od zł. 15 do 24, parokonną od zł. 27 do 40. Słomy furę zwyczajną od zł. 10 do 20. Szażeń drew sosnowych zł. 43. Wół dobry od dukatów 17 do 14, średni od dukatów 13 do 11, lichy od duka 10 do 8. Baran od zł. 15 do 9. Wieprz dobry od zł. 90 do 78, średni od zł. 72 do 60, lichy od zł. 54 do 42. Masła f: zł. 1. Słoniny f: gr. 20. Kartofli korzec zł. 4 gr. 27. Okowity 10tej proby garniec zł. 5 gr. 20; 6tej proby garni: zł. 3 gr. 12. — Odebrany list w Warszawie, pisany 17go b. m. z Londynu, donosi: że chociaż czas sprzyja żniwom od kilku tygodni, przecież ceny zboża utrzymują się, a wkrótce od 3 do 350,000 korcy pszenicy Amerykańskiej, wprowadzonej i oclonemi być mają. Handel *wędną* idzie coraz lepiej, i zdale się że sukna będą popłacać. — Wracający z Jarmarku w Łowiczu, opowiadają, że na takowy dostarczona była znaczna liczba koni i owiec; wszakże zwykłym trybem skarżono się na brak gotowizny. — Sceniczne Towarzystwa w tutejszym kraju w tych dniach są następujące: PP. *Raszcwski* w *Czesto-*

chowie; *Popiółek* w *Radomiu*; *Kraiewski* w *Siedl-bach*; *Stopiński* w *Wieluniu*; *Błyszczynska* w *Zgierzcu*; *Nowiński* z *Ciechocinka* wyjechał do *Włocławka*; *Okoński* w *Hrubieszowie*; *Holtzman*, dawał widowiska w czasie teraźniejszego zjazdu w Łowiczu. Towarzystwo sceniczne *Kra-kowskie*, zadowalało Publiczność przez ten miesiąc w *Kielcach*, a w przyszłym miesiącu zacznie kurs zimowy w *Krakowie*, gdzie przez lato *J.P. Chęłchowski*, czasem z kilką Artystami płci obiej, przedstawiał mniejsze dziełka. P. *Łoziński* z swem Towarzystwem iestecze zostaje w *Poznanu*.

(Art. na.) W obszeraym i dobrze utrzymywanym Ogrodzie w iednej z majątności blisko *Tarczyna*, padła na początku tego lata nadzwyczajna zaraza na iabłonki, paręset sztuk wynoszące, nie rozciągając się na gruszki i śliwki pomiędzy i w bliskości iabłonek stojące. Wskutek tego w miesiącu Lipcu liście zakręcały się i zwijały, a w każdym wewnątrz można było znaleźć robaczek mały: czarne iakieś nasienie lub iaja. Gdy chcąc drzewa od tej zarazy oczyścić, trzeba było prawie wszystkie na nich będące liście zerwać; zostawiono to zjawisko dalszemu rozwinięciu. W Sierpniu liście, tymczasem zupełnie uschłe, zaczęły z drzew spadać, iak to bywa w późnej iestieni, zaś owoce na nich będące utrzymały się. W końcu Sierpnia i pierwszych dni Września, iabłonki z liści ogołoczone, zaczęły puszczać pączki, później liście i w końcu kwiat, iak na wiosnę. Młodsze drzewa naprzód, a starsze, większe i rozłożyste później. W tym czasie (d. 8 (20) b. m.) na nich widzieć się dała na iednych świeże liście, kwiat i owoce zupełnie wyrode i dojrzewające; inne drzewa są ogołoczone z liści i tylko iabłka na nich wiszą, wprawdzie mniejsze iak zwykle, ale w obfitości rzadkiej. Niektóre iabłonki zachowały na iednych gałęziach pierwsze swoje liście z owocami, na innych gałęziach są tylko owoce bez liści.

Anglja. — Izbie niższej przedstawiony będzie wniosek o zniesienie prawa ustanowionego za czasów *Elżbiety*, przepisującego karę 2 zł. na każdą osobę, która w niedzielę bez słusznej przyczyny nie zwiędza Kościoła swojej parafji. Za Kró-

la *Jakóba* Igo podwyższono nawet tę karę do 800 zł. jeśli okazuje się, że obwiniona osoba przez 4 niedziele nie zwiędziła Kościoła. — Między Anglią a wolnem miastem *Bremą* stanął układ, mocą którego znizono portorjum od listów kursujących między obu stronami. — Wiele Gazet zapewnia, że ministerstwo torysowskie wystąpi bardzo energicznie w sprawie *chińskiej*. — Xrę *Wellington* cieszy się zdrowiem tak pożądanem, iż codziennie rano między 7mą a 8mą, odbywa przechadzki w Parkach. — Dzienniki angielskie radzą, aby wyznaczono Bejowi *Turetańskiemu* termin do wypłacenia haraczu Sultanowi, a nie pozwolono Turkom bombardować *Tunet*, gdzie może przyjść łatwo do zatargów między flotą francuzką a angielską. — Wielki Strażnik Pieczęci Xrę *Bukingham* w tych dniach w skutek rozbrykania się koni został wyrzucony z powozu, nie poniósł jednak żadnego szwanku. — Królowa odbędzie w *Windsorze* przegląd wojska.

Belgja. — Na drodze z *Bruxelli* do *Wawru*, 12go b. m. spłonął wóz towarów, oszacowanych na 6,000 fr. — W ogrodzie zaniku *Lot* zakwitł *Aloes* wysoki na stop 18. (W naszym kraju tego lata szczególniej dużej i obficie zrodziły się *Ananasy*; także i w *Szarlotenburgu* pod *Berlinem* urosło kilka tych owoców iakby olbrzymów). — Kilku *Officerów* hollenderskich przybyło do *Litichu* celem zakupu broni; słży to za dowód, iak dalece przynierze między obu krajami jest ustalone.

Francja. — Spokojność w *Klermą* jest przywróconą. — W *Chauriat* (Szorja) wiosce o 5 mil odległej od *Klermą* horda 40 osób wtargnęła do Kościoła, a zniszczawszy tameczne ławki i krzesła, wpadła do prywatnego domu i spaliła wszystkie tameczne sprzęty, udano się zaraz w pogon za bandytami i kilku z nich pojmano. — Morderca który strzelił do Królewicza Xcia *Aumale* (Omal) nie nazywa się *Pappart*, ale ma mieć nazwisko *Quemise* (Kwemise). 10go Listopada roku 1832 wstąpił iako ochotnik do 17go pułku piechoty linjowej. 11go Sierp: 1835 wyrokiem sąda wojennego 7ej dywizji został skazany na 5 letnie więzienie w kajdanach za niekarność; 20go

Listopada 1835 zmieniono mu tę karę na 3-letnie ciężkie roboty. 27go Kwiec: 1836 rozpoczął swoje prace w *Hell croix* (Belkrua), lecz 20go Lipca 1837 schronił się nieczką i od tego czasu Sąd wojenny nie więcej o nim nie słyszał. Człowiek ten 3-krotnie był karany za kradzież, a 4-kroć za używanie fałszywego paszportu. — Podpułkownik *Vaillant* (Walian) był Maiorem w 7ej dywizji w czasie gdy skazano *Kwemise*, przeto przypuszczają mniemanie, iż tenże może chciał tylko pomścić się względem Pana Waliana, a bynajmniej nie zamierzył zamachu na Królewicza; dotychczas wszakże *Kwemise* reżnaniem tego mniemania nie usprawiedliwił. — 15go b. m. wiehczyciele na placu Sgo *ANTONIEGO* złupili przejeżdżający wóz kartofli którymi wybili szyby i zdruzgotali latarnie; obalono także omnibus aby utworzyć barykadę, lecz siła zbrojna rychło rozproszyła niespokojnych. — 25go b. m. miano i w *Paryżu* rozpocząć liczenie ludności. — 16go b. m. powszechnie potwierdzano wiadomość o śmierci Xcia *Bordeaux* (Bordo). — 16go b. m. zaczęto sprzedawać Pamiętniki Pani *Lafarge* (Lafarz). — Znaczący oddział marynarki ang. ukazał się pod *Tunetem*. — Pan *Lamartine* bawi w *Genewie*; w temże mieście umarł zaakomity Botanik *Dekandole* (Dekandol). — P. *Thiers* wracając do Francji 17go b. m. przejeżdżał przez *Koblenc*.

Hiszpanja. — Miano dać dymissję Jenerał-Kapitanowi *Madrytu*, a w jego miejsce mianoować Jenerała *La Torre*. — Reient i jego Ministrowie są jeszcze niepokoieni obawą względem interwencji obcego Mocarstwa i ducha zaburzeń wewnątrz kraju. — W *Barcelonie* z powodu nroczystości wrześniowej 1go b. m. odśpiewano w teatrze satyrę na Królową *Krystynę*. — Gubernator angielski w *Gibraltarze* dozwolił tylko Jenerałowi *Narvaez* przez 20 dni bawić w tem mieście. — Rząd madrycki protestuje się przeciw zamiarowi Posła francuzkiego, względem przycięcia pośrednictwa w związku listowym między *Donną Izabellą* a Królową *Krystyną*. — W skutek amnestji około 4500 Karlistów wróciło do Hiszpanji. — Poseł angielski wybiera się w podróż.

Grecja.— Nowy gabinet grecki składa się z osób następujących: P. *Metaxa* tymczasowym M. wojny, P. *Rizo* M. spraw zagranic, P. *Chrystydes* M. spraw wew., P. *Ralli* (nieobecny) M. sprawiedliwości, P. *Chriesis* M. marynarki i Prezesem Rady. P. *Maurokordato* nieprzyjął ofiarowanego mu poselstwa w *Stambule*. P. *Piskatory* bawi jeszcze w *Atenach*.

Niemcy.— W czasie teraźniejszego pobytu Królestwa Jchmość *Pruskich* w *Wrocławiu*, 112 Dam rodzin szlacheckich szlążkich, ofiarowały Królowej kobierzec rzadkiej piękności; jest to dzieło w swym rodzaju osobliwsze; kobierzec ma obszerności 800 stop kwadr.; a są na nim wyobrażone Herb szlążka i 112 herbów tych rodzin. — Cesarstwo-Ros: Minister skarbu Jenerał piechoty Hrabia *Kankryn*, wyjechał z *Berlina* z powrotem do *Petersburga*. Hrabia *Apony* Poseł Austrjacy: przy dworze francuzkim, przybył 16go b. m. do *Manchejmu*. — Na posiedzenie niemieckich badaczów natury w *Brunszwiku* zagaione 18go b. m., przybyło 450 obcych uczestników. — P. *Tatyszczew* Poseł Rosyjski przy dworze austrjackim, przybył 17go b. m. do *Frankfortu* n. M. — Xże *Jan Saski* przybył do *Wiednia*. — Cesarstwo Austrjacycy dopiero 25go b. m. mieli być z powrotem w *Szenbrun*.

Turecja.— Dwa okręty wojenne angiels: odplynęły z *Alexandrii* na 14 dni do *Bejrutu*, dokąd towarzyszą *Syryjczykom* opuszczającym służbę egipską. Wice-Król pozwolił wszystkim *Syryjczykom* wracać do swego kraju. — Sułtan nadał *Saidowi* Bejowi synowi *Mehmeda-Alego* tytuł *Baszy*. Zaraz za powrotem *Saida* do *Alexandrii* uda się Wice-Król do *Kairu*.

Rozmaitości.— Najobszerniejszy komin na świecie znajduje się w *Liwerpolu* w fabryce *sody*; ma albowiem 417 stop wysokości, u spodu 15, a u góry 9 stop szerokości; zbudowano go z 4ch milionów cegieł. — Sławna berlińska *Śpiewaczka* *Zofja Leve* została zaangażowaną do teatru *Skali* w *Medyolanie*. — Znalazł się przecież Tenor który zastąpi *Rubinię* w *Teatrze Włoskim* w *Parryżu*, jest nim 28-letni młodzieniec imieniem *Antonio Ronzi*; Kompozytor kilku dzieł muzycznych

i dotychczasowy śpiewak w teatrach Włoskich i Hiszpańskich. Za miesiąc wystąpi w roli *Otella*. — 6ciu młodych uczonych z różnych krajów, dostało się z niezmiernemi trudnościami dnia 27go Sierp: na szczyt góry *Jungfrau* w *Szwajcarji*; za przewodnika służył im Starzec 80-letni, który tę niebezpieczną podróż 3 razy w swoim życiu odbywał. — We *Francji* wynaleziono nowy rodzaj żagli, zdolny wytrzymać działanie największej burzy. — Sprzedano pod *Paryżem* przedziałnią *lhu Kokerila*, za około 600,000 zł.; kosztowała miljon. — Opowiadają o *Rubini* że jest bardzo dobroczynny, chociaż z resztą żyje zbyt oszczędnie. Niedawno całe towarzystwo Artystów francuzkich przedstawiające role gościnne w *Bruxelli*, do tego stopnia podupadło, że nie miało o czem wrócić do rodzinnego kraju. *Rubini* popłacił jego długi i dał na koszt powrotu do *Francji*. — Grób *Matki Salomona* w *Persji*. Podróżnik francuz: opowiada: 5go Paździer: 1840 r. przebyliśmy górę, i dostaliśmy się w dolinę *Dehberd* licznemi zasianą wioskami. W wieczór znaleźliśmy spoczynek w gościnnym karawanseraiu. Schronienie takie nie jest czem innem iak tylko mniej lub więcej podziurawionym dachem. 6go otworzyła się dla nas droga bardzo utrudzająca, wiodąca przez góry, skaliste wąwozy, głązy i ostre kamienie. Wieczorem ujrzelśmy w stronie południowo-zachodniej w pięknej równinie ruiny *Madera et Suleiman*, 2 tamże płynące rzeki zmieniają iednotonny kształt krajiny, a nasze oczy, nasza wyobraźnia napawały się tym wspaniałym obrazem. Spoczywaliśmy przy ómiemianym grobie *Matki Salomona*; utrzymują bowiem: że *Mader et Suleiman* jest starożytnem *Pasargade*. Grób *Madery et Suleiman* leży w południowo-zachodniej stronie za ruinami wielkiego pałacu; jest zbudowany z białych kamieni, dobrze wyrobionych i układanych ieden na drugim bez pośrednictwa wapna. Utrzymywaniem tego grobu zajmują się pewno *Muzułmanie perscy*, gdyż na cześć *Matki Salomona* uważają to miejsce za święte. — *Potier* (*Potje*) *Stangret* w służbie *Napoleona*, który z niedostatku w ostatnich czasach musiał powozić karawany,

w tych dniach został tknięty apoplexią w chwili gdy miał odwieść nieboszczyka na miejsce wiecznego spoczynku. — Dwóch znaniom rozmarwiając na ulicy zatrzymało się przed pewnym domem: »Zaczekaj Pan chwileczkę, rzekł jeden do drugiego, tylko pójde na górę dać 2 godzinną lekcję.« — Roku 1787 przybyła Xżna *Orleanśka* Matka *Ludwika Filipa* do *Spa*, aby nadwężone zdrowie pokrzepić tamicznemi mineralnemi wodami; przekonawszy się o pomyślnych skutkach tej kuracji, Dzieci Xżnej postanowiły niezić ią uroczystością, do której Pani *Genlis* (Zanli) plan ułożyła. Wzniesiono mały piękny pomnik iakby Oltarz w środku lasu *Sauveniere* (Sowenjer), a napis na nim wyrity opiewał iak młodzi Xżęła własnemi rękami zrównali drogę, uprzętnęli zaslaniające drzewa dla upiększenia całej okolicy. Poniaież ten pomnik zniszczono w czasie rewolucji, przeto Król kazał inny umieścić w iego miejsce. Poświęcenie tego pomnika odbyło się niedawno w obec mnóstwa ciekawych, a wieczorem po skończeniu uroczystości spalono okazały faierwerk. — Jeden z wszystkowiedzów nadto zarozumiałych ogłosił uwagę, że w roku bieżą: w Europie więcej nie wiast niż mężczyzn wesło w stan małżeński. — W Domu Inwalidów w *Paryżu* znajduje się 3052 wojskowych. Z tych iest 154 ślepych; 12 obu nóg pozbawionych; 313 bez iednej nogi; 9 bez obu rąk; 226 bez iednej ręki; 237 sparaliżowanych; 12 cierpiących wielką chorobę; 31 obłąkanego umysłu; 8 pozbawionych nosa lub brody; 133 kulawych; 28 z odmrożonemi nogami, resztę składają mniej więcej ranieni. — Wzdłuż brzegów *Anglii* opływa teraz mały statek parowy *Joasia*, zbudowany podług nowego wynalazku. Miejsce dotychczasowe kół lub później przystosowanej śruby *Archimedes*a, zastępują 2 pletwy ukryte pod wodą: tak że statek ten napozór nieróżni się wcale od zwykłych okręćków kupieckich. Próba idzie nie źle. — Na drodze z *Paryża* do *Hawru* w tych dniach spłonął wóz naładowany towarami, wartuącemi 400,000 zł. Zapalenie się osi było powodem tego nieszczęścia. — Na drodze żelaznej *Bruxelskiej*, Człowiek bardzo przyzwoicie ubrany, po-

łożył się wzdłuż szyn żelaznych w chwili kiedy transport nadjeżdżał, przez co roztrzaskany został. Dotychczas niewysledzono co był za ieden; w kleszeni nie miał ani grosza. — Dyrektor Orkiestry *Musard* wyjechał z *Paryża* do *Londynu* z całem swoim towarzystwem, dla dawania koncertów. — Wypalano w *Anglii* tubę morską, której głos da się słyszeć o 2200 sążni; to iest więcej iak o milę zwyczajną. — W *Anglii* istnieie zakaz pod *karą*, polowania ze strzelbą przy iakiejkolwiek drodze. — We *Lwowie* przedstawienia akrobatyczne Towarzystwa *P. Awerino*, z zadowoleniem są przyjmowane. — *Piiawki barometrem*. Doktor *Nürnberg*er, który czynił kilkakrotnie meteorologiczne doświadczenia, zaleca w tej mierze te iuż z innych względów bardzo pożyteczne zwierzątka. Napełnij flaszkę niezupełnie wodą i włóż w nią piiawkę. Gdy ma być piękna pogoda, piiawka iak ślimak zwinęta spokojnie na dnie leżeć będzie; gdy ma być deszcz, piiawka wlezie w szyję u butelki i tam przylepnie, aż pókad piękna pogoda nie nastanie; ieżli ma być wiatr, piiawka prędko uwiać się będzie po butelce; gdy mają być burze i grzmoty, piiawka wyłazi z wody i będzie bardzo niespokojną.

Urząd Muncypalny Miasta Warszawy. W skutku Odezwy JWgo Jenerała Lejtanta Dehn, Naczelnika Inżynierów z daty 31 Lipca r. b., Nr 1316, padaie do wiadomości interessowanych Osób: Ze na Wiśle pod Twierdzą Nowogeorgiewskiem iuż zaczyna się stawianie Mostu pływającego. Ze wszyscy żyjący sobie przebyć Most rzeczony z tratwami, berlinkami, lub innemi iakimi bąc statkami, powinni takowe tratwy lub statki w miejscu stosownem i w znacznej od Mostu odległości zatrzymywać, a następnie albo osobicie albo przez swoich sterników porozumiewać się z Majstrem Mostowym, który wskaże każdemu miejsce i porządek w iaki sposób tratwy lub statki będą mogły być przez Most przeprowadzane. Ze dla zapobieżenia przeszkadzaniu robotom przy Moście i do przepuszczania statków pod osobistym dozorem Plac-Adjutanta Twierdzy, wyznaczony został czas od god: 11ej rana do 1ej po południu codziennie. Ze za przepuszczenie przez Most żadna opłata pobierana nie będzie; lecz gdyby czyie tratwy, berlinki lub inne statki, przez nieostrożność uniesione zostały i wpadły na Most wzmiankowany, wtenczas Właściciel traw, lub statków ule-

gnie odpowiedzialności, podług prawideł dla Mostu Warszawskiego wydanych, i co rok przez Gazety ogłaszanych.—Prezydent *Grabner*. Sekretarz Jenerałny, *G. Jahotkowski*.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Xzę Radziwiłł Karol z Guber: Wołyńskiej; Sagtyński Adam Rzeza; Radca Stanu z Besarabji; Czartkowski Hen: Rchm; N. Izby Obrachm; z Łowicza; Zientcki Łuk; Mecenas z Drezna; Węgrzecki Wal; Dzie: z Radzieiowic; Wąsowicz Xaw; Dzie: z Mikołajewic; Gaszynski Wal; z Pamętay; Skarzynski Rajm; z Łowicza; Małachowski Lud; Dzie: z Łowicza.

POWIESIENIA.

KAWIARNIA będąca pod Nr 568 naprzeciw b. Arsenatu, przy ulicy Długiej, jest do wynajęcia z MEBLAMI lub bez. Osoba żyjąca, może te meble kupić w krótkim czasie. Wiadomość w tejże Kawiarni.



Z zagranicy przybyły Ogrodnik, poleca się wszystkim Lubownikom swemi wyborowymi KWIATAMI CEBULOWEMI różnego gatunku, które tak w pokojach iako i ogrodu używane być mogą; także dostać u niego można różnych NASION Ogrodowych i kwiatowych, przyrzekając przytem przedką usługę i pomierną cenę; o czem każdy z Lubowników przekonać się może. Mieszka w Hotelu Lipskim pod Nrem 22gim stancji.

Jeżeliby jaka OSOBA płci żeńskiej dobrych obyczajów i lepszego wychowania, wolna, mająca choćszcunpły, ale stały fundusik, któryby jej starczył przynajmniej na: ubiór stosowny, życzyła sobie żyć na Wsi spokojnie, będzie miała bezpłatnie co do życia i innych wygod utrzymanie, aby tylko dozorowała domu i mianu małego wiejskiego Gospodarstwa, uważaną będąc iako Pani Domu. Bliższą wiadomość wskaże Redakcja Kurjera Warszawskiego.



W mieście Krasnymstawie, przy trakcie Szose, jest DOM murowany nowo wybudowany, Zaездny, wraz z OGRODEM fruktowym, do sprzedania z wolnej ręki, za pomierną cenę. Ktoby sobie życzył nabyć, może się zgłosić do Właściciela tegoż Domu Antoniego Błażewskiego, w Krasnymstawie.



KONIE Ranżerowane, maści karzej, są do sprzedania w pomierną cenę. Bliższa wiadomość przy ulicy Pokornej, w Domu Jenerałowej Korytowskiej.

KSIAZKA Legitymacyjna Wiktorji Niestuchoskiej zaginęła; Znalazca raczy ją oddać do Komis: Cyrk: 7go.

Rzeskich i zdrowych PIAWEK, jest partja przeszło 200 kop do sprzedania. Chcący je nabyć razem lub częściowo, zgłosić się zechcą do Hotelu Lipskiego przy ulicy Białeńskiej w stancji pod Nr 21 na dole, w mie-

szkaniu podpisanego; bliższa wiadomość u Szwajcara w bramie.

W Dobrach o półtory mili od Warszawy, jest MASZYNA do wyblania Oleju iak najlepiej urządzone, z fabryki Bankowej, którą wydzierzawić można każdego czasu; mający zaś chęć nabyć, może na własność całe wew. etrzne urządzenie. Bliższą wiadomość o niej seu tychże Dobr, powziąć można w Warszawie przy ulicy Waliców Nr 1111, u Gospodarza Domu.



W tych dniach skradziony został MEYNEK od kawy i PAPIER zapisany, dość przydatny dla Właściciela. Ktoby o takowych miał jaką wiadomość, raczy ją udzielić pod Nr 794 przy ulicy Elektoralnej, w domu Pani Flintowej, na 2gie piętro, za nagrodą.

Cztery POAOIE z Kuchnią, Drwalnią i Piwnicą do najęcia w domu pod Nr 1077 L: B, przy ulicy Graniecznej, w bliskości Targu i Ogrodu Saskiego. W razie potrzeby, mógłby być urządzony SKLEP na iaki zakład handlowy.



PANTALJON mahoniowy jest do sprzedania lub do najęcia przy ulicy Freta Nr 262, na pierwszym piętrze, od frontu.

KSIAZKA Legitymacyjna Onufrego Kocz, zaginęła; znalazca raczy ją oddać do Komissarza Cyrkulu 8go.



Pod Nr 41 w Starem Mieście są różne MEBLE mahoniowe i ieszonowe, Oxfely, Baryłki, Lampy, Bufety i t. p. rzeczy do Szyku, z wolnej ręki do sprzedania; wiadomość w Sklepie.

BILLARD mahoniowy, w dobrym stanie, jest do sprzedania, lub wydzierzawienia, pod Nr 13 przy ul. Sto Jańskiej.

W składzie Żelaza przy ulicy Trebackiej pod Nr 629, przed kilka dniami pewien Jegomość zostawił przez zapomnienie LASKĘ, którą za udowodnieniem odebrać może.

Posiadający jedną trzecią część LOSU do 58mej Loterji, na 5 klas pokwitowaną, z opisem Karol, raczy łaskawie takową nadesłać do Kantoru na losie podpisanych, dla odebrania oryginalnego Losu do 3ci ej klasy, której ciągnięcie w dniu 5tym Paźdz: r. b. przypada.

MEZCZYŻNA uzdatniony do prowadzenia zarządu Dobr Ziemijskich, do rachunkowości, do dozoru zakładów fabrycznych, do zarządu znaczniejszego Domu w Warszawie, znający języki Polski i Russyjski, mający rzetelne świadectwa, życzy być umieszczonym tu w Warszawie lub na Prowincji. Wiadomość pod Nr 2643, ulica Marjensztadt, w domu Slusarza Taszyńskiego.

LICYTACJA iutro na Nowym Świecie Nro 1274, na Meble, Zegar, etc.

Dwie SZAFY ieszonowe nowe rozbierane, do Sokien, są do sprzedania przy ulicy Złotej pod Nrem 1503.

Zapowiedziane przed kilką tygodniami 2gie wydanie Zbioru Życia i Cudów Świętej VERONIKI, z 2ma rycinami, iak niemniej Nabożeństwo do tejże Świętej, oraz solennego obrzędu kanonizacji w Rzymie odbytej, i krótkiego opisanja obchodu uroczystego przeniesienia Obrazu tej Świętej w Warszawie nastąpnego, wyszło z druku nakładem J. Wróblewskiego, i sprzedaje się tak w Drukarni na Krakow: Przedm: Nr 369, iak i w księgarniach Warszawskich po zł. 2 za egzemplarz na pięknym wlinowym papierze.

NB.



Uwiedomienie z Ogrodu Rudolfa Ohma przy ulicy Wolskiej pod Nrem 3086.

Tak iak w poprzednich tatach, dostać można CEBUL KWIATOWYCH prawdziwych Hollenderskich, iako to: HYACINTY, TACETY, NARCYZY, TULIPANY etc.; oraz są do nabycia w wszelkich gatunkach OWOCE Jesienne i Zimowe, mianowicie GRUSZKI i JABŁKA, na kopy i ćwiercie, po najpomniejszych cenach. Tamże znajdzie się przeszło 50 korcy CEBULI ZWYCZAJNEJ do sprzedania.

Jest do sprzedania MACHINA pół Pistorjusza, z wszelkimi potrzebnymi statkami. Wiadomość na Lesznie na przeciw Karmelitów Nr 721, na 1em piątrze.

Syndyk tymczasowej massy upadłości Abrahama Wolfa Speizerahl. Niniejszem ogłasza, iż w dniu 16 (28) Września r. b. o godzinie 10ej z rana, przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1814, niezawodnie będą sprzedane przez publiczną Licytacją towary Saskie i Galanteryjne, iako to: Nicie, Bawełna, Lusterka, Naparstki, Łaski, Szpilki, Guziki, Szczoteczki, Firzbiny, Rygły, Złuski Sklepowe, i t. p. przedmioty, a to za gotówkę pieniężną. — Józef Piwoński, Obróca Sądowy.

OSOBA młoda, płci żeńskiej, przyzwoitego prowadzenia się, mogąca objąć zarząd znacznego GOSPODARSTWA; może się zgłosić pod Nr 3086 przy ulicy Wolskiej.

ZAPOZEW EDYKTALNY. Sąd podpisany prowadzi zarząd nad następnymi pozostałościami, względem których spadkobiercy częścią nie są znani, częścią niedoładnie wylegitymowani, a mianowicie: Nad Pozostałością 1) Wojciecha Kowalewskiego byłego Dzierżawcy, wdowa w dniu 9 Grudnia 1833 na Holendrach Wierzyckich bezdzietnie zmarłego, który miał mieć brata w Warszawie. Pozostałość ta składa się nateż z Massy depozytalnej 36 Tall. 18 sgr. 5 fen. 2) Samue-

la Osig zmarłego w dniu 31 Grudnia 1830 r. bezdzietnie wdowca Wyrobnika na Piaskach pod Goieznem. Pozostałość ta wynosi Tall. 11 sgr. 29 fen. 6, i dalszych prowizji Depozytalnych. 3) Agnieszki z Boguckich Sobieckiej zmarłej na dniu 9 Grudnia 1839 r. w Gnieźnie bezdzietnie, wdowy i przekupki, składająca się z Tall. 610 sgr. 11. fen. 10 i dalszych prowizji. 4) Marjanny Jabłouskiej na d. 6 Lutego 1824 r. w Gnieźnie w beżennym stanie, którą po jej Ojczyźnie także Rakowską, zwano; Pozostałość ta składa się z 60 Tall. w gotowiznie, oraz dalszych prowizji. 5) Xiedza Probuszcza Jana Karłowskiego zmarłego na dniu 31 Stycznia 1799 r. w Moliszewku, którego mniemaniem jeszcze nielegitymowanemi Sukcesorami ab Intestato August Karłowski, Dyonizy i Korneli Borowsky. Marjanna z Borowskich żemżna Trzcńska, iako też Dzieci po Petroneli z Karłowskich żemżnej Zalewskiej, która jednak podług znajdujących się domiesiń spalku się zrzekła, stać się mieli. Pozostałość ta składa się jeszcze z Tall. 17 sgr. 16 fen. 2, w gotowiznie, i dalszych prowizji depozytalnych. 6) Nad pozostałością Zofji z Dubowiczów i Macieja małżonków Gadeckich, z których Zofja Gadecka dnia 18 Czerwca 1814 r., Maciej Gadecki zaś 7 Listopada 1822 r. w Żolczu bezdzietnie zmarli. Massa pozostałości wynosi około 11 Tall; iako mniemana Sukcesorka Zony Spadkodawcy, zgłosił się Nepomucena z Dubowiczów najprzód była żemżna Nurkowska, powtórnie Konieczna, która jednak umarła niedoprowadziwszy swej legitymacji zupełnie do skutku. 7) Nad pozostałością byłego Gwardjana Kaletana Kisi-lewskiego w dniu 28 Listopada 1837 w Gnieźnie zmarłego, która z Tall. 80 sgr. 18 fen. 7 z prowizjami się składa. 8) Nad pozostałością zmarłego w Turośowie w dniu 5 Grudnia 1827 r. Młynarczyka Jana Szulca. Podług położenia Akt pozostałości stało się Rodzeństwo Ojca iego Kacpra Szulca, które go przeżyło. Najbliższemi iego Sukcesorami, a mianowicie: Anna Katarzyna z Szulców owdowała Frank, Anna Rozyna z Szulców owdowała Vogt, i Andrzej Szulc, który to ostatni już oddawnego czasu z pobytu wiadomym nie jest. Pozostałość składa się nateraz z około 80 Tall. 9) Nad pozostałością zmarłej w dniu 13 Września 1836 beżenniej i bezdzietnie Marjanny. Siemradzkiej, składa się z massy depozytalnej Tall. 61 sgr. 16 fen. 10; iako też 10) Wojciecha Pawlaka alias Jaral zwanego, zmarłego w dniu 10 Marca 1804 w Grzybowie; ten miał mieć Syna imieniem Jakóba, o którego mrodzeniu, życiu i pohycie jednakże nie bliższego wysledzonem być niemogło. Na wniosek Kuratorów tych pozostałości respektive Spadkobierców Jana Szulca pod Nr 8 wymienionych, wzywają się wszyscy, którzy bąć to iako bezpośrednio Sukcesorowie, bąć też iako dalsi Sukcesorowie i prawni następcy Sukcesorów

resp. równe lub bliższe prawa mający do pozostałości od Nr 1. do 10 iakiekolwiek pretensje mieć sędzą, w szczególności zaś co do Nr 5 wymieni Spadkobiercy presumpcyjni Proboszcza Karłowskiego. Co do Nr 6, Sukcesorowie Nepomuceny Koniecznej. Co do Nru 8 z pobytu niewiadomy Andrzej Szule resp. Sukcesorowie jego, i ich następcy. Co do Nru 9, Jakóba Pawlaka lub jego Spadkobiercy; aby się osobiście albo też pismiennie najpóźniej w Terminie dnia 11 Lutego 1842 przed Wnym Sędzią Boetticher w tutejszym Lokalu Sądowym wyznaczonym; zgłosili, i pretensje swe dostatecznie udowodnili; albowiem wrazie przeciwnym z takowemi wykluczonymi, i pozostałości co do Nru 1. do 9 i 10 Piskusowi, pozostałości zaś co do Nru 8 z wyłączeniem z pobytu niewiadomego Andrzeja Szule wylegitymować się mającym Sukcesorom pod wolny zarząd wydane zostaną; a następnie iesliby dopiero ponastąpięcej prekluzji bliższy lub równo bliski Sukcesor zgłosić się miał, takowy wszystkie doóczasowe czyny i dyspozycje przyznać i przejąć obowiązany, i ani złożenia Rachunków, ani zwrotu utraconych użytków żądać może, i tem tylko kontentować się będzie musiał, coby ieszcze z Sukcesji się znajdowało. — Gieczno dnia 10 Kwietnia 1841. Królewski Sąd Ziemiśko-Miejski.

Zęby Sztuczne, iakoteż szczęki całkowite, wyrabiam z wszelkich mass znanych dotychczas, a to podług mojej własnej metody; zapewniam oraz, że ich wsadzenie nie sprawia najmniejszej nieprzyjemności. Ułudziące podobieństwo z zębami naturalnemi i największa trwałość, są w nich połączone. *C. F. Lebrecht*, Dentyśta z *Berlina*, zamieszkały w Hotelu Wileńskim pod Nrem 27, na I'm piętrze.

KSIĄŻKA Legitymacyjna Marjanny Kowalskiej, zaginęła! Znalazca raczy ją oddać do Cyrkułu 10go.



Wczoraj w południe zginęła **SUKA** z rasy Chartów, kasztanowata, w pręgi czarnej; należała do **JO. Feldmarszałka Xcia Warszawskiego**. Znalazca niech ją odeśle do pałacu Namiestnikowskiego do **Fr. Gegel**, a otrzyma podziękowanie i nagrodę.



Dnia 19go to jest, w przeszłą Niedzielę między godziną 5 i 6, zginęła **SUKA** z gatunku Szpiców, z Domu pod Nr 2678, przy ulicy Bednarskiej, przybiegająca na zawołanie Fila, niestrzyżona ieszcze. Kto ją odda lub udzieli iakakolwiek wiadomość pod Nr 431, przy ulicy Krakowskie Przedmieście na 2gie piętro, oprócz wdzięczności otrzyma przyzwoitą nagrodę.



Zginął **WYŻEŁ** rassy angielskiej, duży, czarny, bez żadnej odmiany, ogon długi. Ktoby go przyprowadził do pałacu Lewińskiej, na Nowym Świecie pod Nr 1290

lub dał znać o nim do mieszkania **Hr. Branickiego**, otrzyma 50 zł. nagrody.

PASZPORT *Wilhelma Siebert*, Introligatora z *Liebstadt*, zaginął! Znalazca raczy go oddać Właścicielowi do **Zaizadu Furmańskiego** przy ulicy *Bednarskiej*.

Z Kantoru Informacyjnego i Kommissowego.

Dobra ziemskie w Powiecie Kaźmirskim Obwodzie Gubernji Łubelskiej, na trakcie z *Opola* do *Kaźmierza dolnego*, w odległości w najbliższym punkcie od *Wisły* $\frac{3}{4}$ mili rozległe, 2300 morgów w glebie dobrej, w której wysiewu ozimnego 220 korcy i tyleż iarego, *Lasy*, *Łąki*, pastwiska, obszerne i zdrowe, *Dwa Stawy* zarybnione, z dwoma *Młynami* o tyłuż kołach, *Dwa Sady* owocowe, *Pasieka*, *Goźelnia*, *Cegielnia* z *Apparatem* parowym *Kiekiego*, *Młockarnia*, *Sieczkarnia*, *Bydło*, *Konie* zawodu pięknego, *Owce* poprawne, wszelkie *Narzędzia* gospodarskie i t. d. *Gospodarzy* sprzężajnych 12, pieszych 18, po 2 dni pańszczyzny; a trzeci za kwit. w tygodniu odrabiających, a daremszczyzną do siejby, obrobienia siana, i ogradzania; w każdym czasie poinienione *Dobra* z wolnej ręki są do sprzedania, z tym warunkiem, że Właściciel maąc swoje szczególne w tym widoki, nabycie ogólne całego gospodarstwa iak posiada z wypłatą ryczałtową całej sumy; oprócz długu *Towarzystwa Kredytowego*, za główny kładzie warunek. Jeseliby zaś kto życzył *Dobra* te wziąć w dzierżawę na lat trzy lub więcej, Właściciel oświadcza gotowość wydzierżawienia onych, za opłatą z góry całego za wszystkie lata czynszu; oraz wartość inwentarży, maszyny gorzelanej i narzędzi rolniczych, znajdujących się na gruncie. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 11.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 30ty raz *Dwie pieszczki jednemu*. 11ty raz *Zbyt szczęśliwa*. 30ty raz *Wtórca*.

Dziś w *Ogrodzie Rembaczewskiego* na *Lesznie*, *JPan Rajczak* grać będzie na trąbce chromatycznej.

Dziś w *Kawiarni* pod Nr 600 w *Domu Lilipapa* przy ulicy *Bielańskiej* na rogu *Tomackiego*, nowo z *Czech* przybyłe *Panny Rudolf*, grać i śpiewać będą od godziny 6ej wieczorem.



Dziś od godziny 4ej, ieszei pogoda posłuży daną będzie na *Foxalu* ostatni raz tego *Lata*, **WIELKA ZABAWA**, na dochód *P. Constance de Mattei*, iako to: *Puszczone* będą *Balony*, spalony będzie *Fajerwerk*, *Orkiestra Wrocławska* pod *Dyrekcją P. Schindlera* wykona najnowsze dzieła, *Ogród* rześisto oświeconym zostanie, i t. p.

Jutro w *Handlu Maiewskiego* przy ulicy *Bednarskiej* na śniadanie: *Kapton*, *Pieczeń Bar*, *Schab*, *Pieczeń Huzar*: *Półdewica* z szcyp: *masłem*, *Muszczyki*, *Kotlety*, etc.